

---

# Sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 28 czerwca 1969 r.

---

Palestra 13/9(141), 75-83

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

5. Reasumując, na postawione pytanie należy udzielić następującej odpowiedzi:

Sprawy rozpoznawane w trybie art. 144 ust. 2 prawa wodnego przez sądy powszechne należą do właściwości sądów powiatowych, z tym zastrzeżeniem, że jeśli przedmiot sporu przekracza kwotę 100 000 zł, a jedną ze stron jest jednostka gospodarki uspołecznionej, to sądem właściwym jest sąd wojewódzki na mocy art. 17 pkt 4 k.p.c.

Karol Potrzebowski

## **NACZELNA RADA ADWOKACKA**

### **A. SPRAWOZDANIE z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 28 czerwca 1969 r.**

Posiedzenie otworzył Prezes NRA adw. dr Godlewski, witając przybyłych na obrady: naczelnika Wydziału do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości sędziego Dmowskiego, przedstawiciela NK ZSL Elwartowskiego i członków NRA.

Po uchwaleniu porządku dziennego i przyjęciu protokołu poprzedniego posiedzenia plenarnego Wiceprezes NRA adw. Krzemiński poddał ocenie przebieg tegorocznych zgromadzeń delegatów. Podkreślił on, że dyskusja na zgromadzeniach poszła w trzech kierunkach. Przede wszystkim więc nawiązywano w niej do aktualnej sytuacji politycznej i w związku z tym podejmowano uchwały mające za temat wybory do Sejmu i rad narodowych oraz obchody 25-lecia Państwa Ludowego, jak również kwestie łączące się z wydarzeniami z marca 1968 r. Zarówno dyskusja, jak i uchwały dotyczące czołowych zagadnień politycznych dają podstawę do przyjęcia, że środowisko adwokackie wykazuje prawidłowe wyrobienie polityczne i społeczne.

Drugi kierunek dyskusji sprowadzał się do pewnych postulatów legislacyjnych, przedstawionych już zresztą w memoriale Prezydium NRA do Ministerstwa Sprawiedliwości. Przebieg zgromadzeń delegatów potwierdził tendencję do zmiany art. 3 i 70 ustawy o ustroju adwokatury.

Wreszcie trzeci kierunek dyskusji zmierzał do wskazania na pewne bolączki trapiące środowisko przy wykonywaniu zawodu. Tu zwracano uwagę na kłopoty typu kadrowego, zwłaszcza w izbach o dużej liczbie adwokatów w podeszłym wieku, na nadmiar obron z urzędu i na konieczność uregulowania statusu radców prawnych. Domagano się też ustawowego uregulowania instytucji aplikacji. Padaly również głosy krytyczne pod adresem szkolenia zawodowego.

Biorącym udział w zgromadzeniach członkom Prezydium NRA nasunęła się bardzo istotna uwaga o niedostatecznym informowaniu przez rady adwokackie człon-

ków izb, czego dowodem jest fakt, że poruszono kwestie, które już od dawna były przedmiotem uchwał NRA i memoriałów do Ministerstwa. Świadczy to również o tym, że „Palestra” nie jest czytana przez wielu adwokatów albo że nie interesują się oni tymi sprawami.

Generalnie rzecz biorąc — zakończył Wiceprezes Krzemiński — trzeba stwierdzić, że ocena zgromadzeń musi być pozytywna. Środowisko adwokackie wykazuje dojrzałość zawodową, społeczną i polityczną.

W dyskusji nad tym punktem porządku dziennego przemawiali:

adv. Sarnowski, który zwrócił uwagę na konieczność rozwiązania zagadnień kadrowych (zwłaszcza dotyczących rencistów), na sprawy postępowania dyscyplinarnego i pracy rzeczników oraz na kwestię postawy społeczno-politycznej adwokatury;

dziekan Holak, który podkreślił, że Rada Adwokacka w Katowicach ocenia nie tylko postawę społeczno-polityczną, ale także aktywność poszczególnych zespołów adwokackich i adwokatów;

dziekan Chmielnikowski, który zaznaczył, że przygotowanie do zawodu adwokackiego trwa zbyt długo. Aplikację należałoby skrócić do lat trzech, przy czym przez 1 rok aplikant byłby zatrudniony w sądzie. Koszty szkolenia byłyby pokrywane z funduszków samorządu;

wicedziekan Rady Adwokackiej w Rzeszowie Pendercki, który oświadczył, że zasadniczą bolączką jest sprawa odpływu adwokatów, którym wiek i stan zdrowia nie pozwala wykonywać należycie zawodu. Izba rzeszowska postuluje podniesienie emerytury do kwoty 3 000 zł miesięcznie, a dla wdów po adwokatach — 50% tej kwoty;

dziekan Warcholik, który zwrócił uwagę na zbyt słabą rotację składu delegatów na zgromadzenia, gdyż prawie 80% delegatów to są ciągle ci sami ludzie; poza tym wnioski zespołów adwokackich rzadko trafiają do komisji wnioskowej zgromadzeń. Podkreślił też, że uczestniczący w zgromadzeniach przedstawiciele sądownictwa i prokuratury ograniczają się przeważnie — ze względów kurtuazyjnych — do wygłoszenia miłych słów, gdy tymczasem chodzi o ocenę krytyczną samorządu czy środowiska adwokackiego;

dziekan Maciejewski, który poruszył sprawę radców prawnych, domagających się opieki i pomocy ze strony rad adwokackich, jeżeli dochodzi do sporu między kierownictwem przedsiębiorstwa a opinią radcy prawnego, a następnie omówił sprawę aplikacji, która powinna być adwokacka od samego początku, przy czym na rok aplikant byłby delegowany do sądu;

adv. Czeszejko, który stwierdził, że zgromadzenia delegatów mimo wszystko są bezbarwne, co wynika z tego, że zgromadzenia są takie, jaka jest żywotność zespołów adwokackich w tym zakresie, zespoły zaś nie przystępują do akcji sprawozdawczo-wyborczej. Dziś sytuacja jest taka, że delegaci są reprezentantami jedynie własnych poglądów. Podstawowym zadaniem rad adwokackich powinna być taka troska o przygotowanie zebrań sprawozdawczo-wyborczych w zespołach, żeby stały się one oceną sprawozdania dziekana i kierowników zespołów;

dziekan Albrecht, który dzieląc uwagi przedmówcy, poruszył kwestię sprawozdawczości po odbytych zgromadzeniach. Sprawozdania delegatów cechuje niedostateczny obiektywizm, do rozważenia jest więc sprawa przesyłania zespołom dokładnych protokołów zgromadzeń, co mogłoby zapobiegać uleganiu sugestiom delegatów.

Podsumowując dyskusję, Prezes dr Godlewski podkreślił, że zgromadzenia tegoroczne różniły się od zgromadzeń lat ubiegłych przede wszystkim tym, że zajmowały się nie tylko problematyką zawodową, ale i społeczno-polityczną. Z tym wiąże się zagadnienie postawy, która jest wyrazem przemian zachodzących w adwokaturze. Poglębienie świadomości, rozszerzenie więzi między społeczeństwem a adwokatą, wyjście na spotkanie problemom, którymi żyje społeczeństwo — oto pozytywne tegorocznych zgromadzeń, które zostały ocenione nie tylko przez Prezydium NRA, ale i czynniki zewnętrzne.

Ale na zgromadzeniach tych brak było elementu, który stanowi podstawę działania adwokatury, tj. zagadnienia zespołów. A przecież jest ścisła współzależność między walorami zawodowymi i politycznymi.

Omówiwszy poruszone w dzisiejszej dyskusji zagadnienia, Prezes dr Godlewski stwierdził, że w ocenie zewnętrznej osób uczestniczących w zgromadzeniach delegatów praca dziekanów i rad adwokackich dała określone rezultaty, przyczyniła się dobrze do służenia interesom adwokatury i w sposób właściwy ustawiła adwokatów w życiu społecznym, co jest niezbędnym warunkiem należytego spełnienia jej roli.

Zabrał następnie głos naczelnik D m o w s k i, który oświadczył, że przebieg zgromadzeń delegatów w ogólnym ujęciu odzwierciedlał sytuację istniejącą w adwokaturze. Jest on bardzo korzystny w porównaniu z tym, co obserwowaliśmy w latach ubiegłych. Tam gdzie nie było politycznego ustosunkowania się do kwestii wyborów, zgromadzenia delegatów osiągnęły swe cele w mniejszym zakresie. Wynika stąd, że wybory delegatów muszą odbywać się pod politycznym kierownictwem rad adwokackich. Pozytywna ocena nie obejmuje jednak wszystkich izb adwokackich. Zgromadzenia, na których mówca był obecny, charakteryzowały się — obok bardzo ważnych i cennych wystąpień — raczej wystąpieniami ugrzecznionymi, w sumie jednak były dobre.

\*

Przechodząc do następnego punktu porządku dziennego, Prezes dr Godlewski poinformował zebranych, że do NRA wpłynęło pismo prezesa Wyższej Komisji Dyscyplinarnej adw. Franciszka Sadurskiego, zawierające prośbę o przyjęcie jego rezygnacji ze stanowiska członka WKD, przez co należy rozumieć również rezygnację ze stanowiska prezesa WKD i członka Prezydium NRA.

Po odczytaniu tego pisma prezes dr Godlewski udzielił głosu adw. Sadurskiemu, który oświadczył m. in., że z dużym żalem rezygnuje ze sprawowanych przez szereg lat funkcji i że decyzja o rezygnacji podyktowana jest zwiększeniem obowiązków jego na polu politycznym i w Sejmie, co uniemożliwia mu pełne zaangażowanie się w pracach organów samorządu. Nie chce jednak zerwać współpracy z organami adwokatury na niektórych odcinkach i nie odmówi im swej współpracy, jeżeli zwróca się one o to do niego.

W zakończeniu swego przemówienia adw. Sadurski podziękował wszystkim Kolegom, z którymi współpracował, za ich życzliwy stosunek i zaznaczył, że bardzo sobie ceni współpracę w ciągu ostatnich 5 lat z prezesem Godlewskim i pozostałymi członkami Prezydium NRA.

Następnie Prezes dr Godlewski w imieniu własnym oraz w imieniu Prezydium i całej Naczelnej Rady Adwokackiej wyraził adw. Sadurskiemu serdeczne podziękowanie za jego 18-letni wkład w pracę samorządu adwokackiego i twórczy jego dorobek.

Dziekan Augustyniak proponuje podjęcie uchwały, iż prezes Sadurski dobrze się zasłużył dla adwokatury, a dziekan Albrecht wnosi, aby uchwała ta zawierała również wyrażenie żalu z powodu rezygnacji prezesa Sadurskiego.

Wnioski te zostały przyjęte, po czym plenum NRA powzięło następującą uchwałę:

„Naczelna Rada Adwokacka na posiedzeniu plenarnym w dniu 28 czerwca 1969 r. — z żalem przyjmując do wiadomości oświadczenie adw. Franciszka Sadurskiego, prezesa Wyższej Komisji Dyscyplinarnej o rezygnacji ze stanowiska prezesa i członka Wyższej Komisji Dyscyplinarnej ze względu na obciążenie pracą w działalności politycznej — wyraża serdeczne podziękowanie adw. Franciszkowi Sadurskiemu za jego 18-letnią aktywną pracę w samorządzie adwokackim na stanowiskach: sekretarza NRA, prezesa NRA, a ostatnio członka i prezesa Wyższej Komisji Dyscyplinarnej i stwierdza, że adw. Franciszek Sadurski przez swoją długoletnią i ofiarną działalność w samorządzie adwokackim dobrze zasłużył się dla adwokatury”.

Naczelnik D m o w s k i w przemówieniu swym również serdecznie podziękował adw. Sadurskiemu za jego pracę, zwłaszcza na trudnym i odpowiedzialnym stanowisku prezesa WKD.

Następnie Prezes dr Godlewski oświadczył, że wobec rezygnacji adw. Sadurskiego powstała luka w składzie WKD. W sprawie tej Prezydium NRA przeprowadziło konsultacje z aktywnym i dość szeroko ze środowiskiem adwokackim i w jej wyniku przedstawia do WKD kandydaturę adw. Antoniego Borkowego z jednoczesnym odwołaniem go ze stanowiska członka NRA.

W imieniu Zespołu Partyjnego przy NRA kandydaturę tę poparł adw. Czeszejko, dodając do przedstawionej przez Prezesa dra Godlewskiego charakterystyki adw. Borkowego, że jest on bezpartyjny.

Ponieważ innej kandydatury nie zgłoszono, Prezes dr Godlewski zarządził — zgodnie z regulaminem — tajne głosowanie, w którym na 21 osób uprawnionych do głosowania 20 osób oddało swe głosy na adw. Borkowego. W ten sposób wybrany on został na członka WKD i odwołany jednocześnie z funkcji członka NRA.

Prezes dr Godlewski, złożwszy adw. Borkowemu gratulacje z powodu wyboru, zwrócił się do zebranych z zapytaniem, czy aprobują sugestię Prezydium NRA co do wysunięcia w WKD kandydatury adw. Borkowego na prezesa tej Komisji.

Plenum przez aklamację przyjęło sugestię Prezydium NRA.

Po przerwie Prezes dr Godlewski zakomunikował, że zgromadzenie dziekanów musi dokonać wyboru członka NRA na miejsce adw. Borkowego, wybranego — według otrzymanej już informacji — na stanowisko prezesa WKD. W związku z tym Prezydium wysuwa kandydaturę adw. Władysława S u t k o w s k i e g o, działacza politycznego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Prezes dr Godlewski podał krótką charakterystykę adw. Sutkowskiego, który pełnił już funkcje członka WKD i pracował w innych komisjach Rady Adwokackiej w Warszawie.

Adw. Czeszejko oświadczył, że wszystkie stronnictwa polityczne popierają tę kandydaturę.

Wobec niezgłoszenia innych kandydatów zgromadzenie dziekanów — zgodnie z regulaminem — przystąpiło do głosowania. W zgromadzeniu wzięło udział 12 dziekanów. Wszyscy oni oddali swe głosy na adw. Sutkowskiego.

Następnie prezes dr Godlewski, witając adw. Borkowego, który jako prezes WKD wchodzi w skład Prezydium NRA, wyraził przekonanie, że nie zawiedzie on nadziei, jakie pokłada w nim Naczelna Rada Adwokacka.

Dziękując za wypowiedziane pod jego adresem słowa, adw. Borkowy zapewnił, że obowiązki swe pełnić będzie zawsze dla dobra adwokatury.

\*

Bieżącą problematykę pracy organów samorządu omówił Prezes dr Godlewski podkreślając, że podstawowym zagadnieniem dla pełnej realizacji ustawy o ustroju adwokatury jest zagadnienie uspołecznienia adwokatury przez uspołecznienie zespołów. Jest to problem węzłowy, na którym będzie się musiała skoncentrować uwaga nie tylko obecnej NRA, rad adwokackich i kierowników zespołów, ale także wszystkich tych organów w okresie przyszłym.

Podstawowym warunkiem pracy zespołów jest realizacja przepisów dotyczących zespołów, a w szczególności pkt 1 art. 25 u. o u.a., który mówi o tym, czym jest ocena członków zespołów i czym być powinna. Chodzi nie tylko o nacisk na poszczególnych członków zespołów, ale i o realizację przesunięcia współodpowiedzialności członków za całą pracę zespołu i nieprawidłowości, jakie w tej pracy się ujawniają. Jak stwierdzają wizytatorzy, tych nieprawidłowości jest jeszcze wiele. Chodzi nie tylko o to, że ktoś w terminie nie wykonał jakiejś czynności, ale i o konkretną postawę zawodową i etyczną. W tym zakresie nie jest najlepiej, choć jest lepiej, niż było.

W ostatnim okresie notuje się coraz więcej spraw dyscyplinarnych, głównie w zakresie przekroczenia wolności słowa. Immunitet nie może osłaniać rażących wystąpień, a tymczasem wystąpienia niektórych kolegów muszą nasuwać wątpliwości co do samokontroli przy wykonywaniu przez nich zawodu. Nakłada to obowiązki nie tylko na rzeczników, ale i na kierowników zespołów, aby wiedząc o takich sytuacjach, doprowadzali do prawidłowej postawy tych kolegów. Kierownik zespołu powinien ingerować we właściwym czasie, gdyż inaczej będzie to pociągać za sobą ujemne skutki nie tylko w stosunku do danego adwokata, ale i wobec całej adwokatury.

Podobnie wygląda sprawa konta 34. Konto 34 nie może być określone cyfrowo, tzn. że do pewnej sumy jest ono zgodne z prawem. Zawsze jest ono zgodne z prawem, jeżeli są sumy ruchome z odpowiednim przeznaczeniem. Jeżeli natomiast są sumy nawet drobne, które od dłuższego czasu nie są wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem, to jest to nieprawidłowość. Każde wykorzystanie sum z konta 34 na cele inne niż przewidziane powinno spowodować określone postępowanie ze strony rad adwokackich. Trzeba wzmocnić rolę kierowników zespołów, którzy często ulegają naciskowi ze strony członków zespołu, aby odstępowali od swych obowiązków. Przy przyznawaniu nagród rada musi mieć pozytywne stwierdzenie co do pracy kierowników. Trzeba wprowadzić zasadę, że rada odbywa narady z poszczególnymi zespołami. Świadczyć to będzie, że rada interesuje się zespołem.

Celową rzeczą wydaje się powoływanie przez rady komisji do spraw pracy zespołów. Komisje takie powinny sprawować nadzór nad pracą zespołów.

W chwili obecnej należy przesunąć pracę zespołu wizytatorów na kontrolę pracy zawodowej osób, które wymagają uwagi. Trzeba też wzmocnić kontrolę finansową. Chodzi o to, żeby rady widziały określone możliwości finansowe i organizacyjne zespołów dla wypełnienia swych zadań.

Jeśli chodzi o pracę rzeczników dyscyplinarnych, to mimo poprawy w tej dziedzinie są jeszcze sprawy przewlekłe prowadzone zarówno przez rzeczników, jak i w komisjach dyscyplinarnych. Co się zaś tyczy polityki dyscyplinarnej, to istnieje potrzeba zsynchronizowania tej polityki. Będzie to wymagało współpracy WKD z komisjami wojewódzkimi.

Następna sprawa to praca polityczna, która w tak szerokim zakresie ujawniła się i daje adwokataturze dobre rezultaty. W akcji związanej z wyborami do Sejmu i rad narodowych adwokatatura w wielu izbach osiągnęła korzystne wyniki. Pogłębienie uspołecznienia adwokatury nie powinno schodzić z pola widzenia rad adwokackich.

Dalej, ważną sprawą jest problem doskonalenia zawodowego. Stoimy przed nową kodyfikacją. Trzeba przeszkolić wszystkich adwokatów za pośrednictwem rad adwokackich. Organizowanie sympozjów jest pożyteczne, ale i kosztowne. Inna forma szkolenia to szkolenie w zespołach i szkolenie międzyzespołowe.

W zakończeniu swych wywodów Prezes dr Godlewski podał, że z okazji 25-lecia PRL adwokataturze przyznano 46 odznaczeń państwowych, które będą wręczone na akademiach w Warszawie i w terenie.

W dyskusji nad referatem Prezesa dra Godlewskiego pierwszy przemawiał adw. Paluszyński, który zwrócił uwagę na doniosłość zagadnienia podziału spraw w zespołach i na problem specjalizacji.

Skarbnik NRA adw. Dąbrowski omówił zagadnienie rent i emerytur. W związku z wysuniętymi na niektórych zgromadzeniach delegatów wnioskami o podwyższeniu emerytur do 3 000 zł miesięcznie, mówca stwierdza, że przy uwzględnieniu tych wniosków trzeba by dopłacać do emerytur po 1 350 zł miesięcznie. Dotychczas na dopłaty mamy tylko po 50 zł od każdego adwokata z wyjątkiem tych, którzy pobierają zasiłki, a przy podwyższeniu emerytur należałoby obciążyć każdego adwokata kwotą 120—150 zł. Trzeba się ponadto liczyć z tym, że liczba emerytów będzie stale wzrastała. W chwili obecnej jest ich 415, a członków rodzin zmarłych emerytów — 132.

Następnie adw. Dąbrowski apeluje do dziekanów, aby zwrócili baczność uwagę na kontrolę finansową w zespołach.

Dziekan Holak przedstawił sprawę Zespołu Adwokackiego Nr 2 w Zabrzu oraz kroki podjęte przez władze państwowe i samorządowe w związku z tą sprawą.

Co się tyczy akcji wyborów do Sejmu i rad narodowych, to w województwie katowickim wybrano do rad narodowych 10 adwokatów (dotychczas było ich trzech). W zakresie szkolenia zawodowego Rada Adwokacka zorganizowała ośrodki szkoleniowe, m.in. w Częstochowie, Zagłębiu Dąbrowskim i Cieszynie.

Dziekan Warcholik oświadczył, że Rada Adwokacka w Krakowie poświęca wiele uwagi sprawie stosowania art. 78 i 80 u. o u.a., uważa bowiem, że kolegów, którzy nie zasługują na to, aby pracować w zawodzie adwokackim, należy eliminować.

Wnioski o podwyższenie rent ze względu na obecne wpływy na Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej są przedwczesne.

Rada Krakowska zorganizowała szkolenie trójplaszczynowe: 1) sympozja i odczyty ogólne — kilka razy w roku dla wszystkich adwokatów krakowskich i przedstawicieli prowincji, 2) szkolenie wewnątrzzespołowe i 3) szkolenie typu specjalistycznego.

Zabierając następnie głos naczelnik Dmowski oświadczył, że Ministerstwo pozytywnie ocenia przemiany, jakie zachodzą w adwokaturze, a w szczególności w obecnej kadencji władz samorządowych. Zasadnicze osiągnięcia pracy adwokatury wyrażają się najpełniej w unowocześnieniu podstaw organizacyjnych życia adwokatury.

Na obecnym etapie szczególnego znaczenia nabierają problemy etyki zawodowej. W zależności od postawy etycznej adwokatów kształtować się będzie stosunek społeczeństwa do adwokatury. Jeśli chodzi o stosunki między adwokatem a klientem, to tu znaczenie etyki w postawie zawodowej jest szczególnie uwidocznione. W kształtowaniu opinii o zawodzie decydujące jest zaufanie do adwokata jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości. Tam gdzie zawodzi etyka, zawodzi też zaufanie. Zadaniem całego samorządu jest więc konsekwentne, dalsze porządkowanie niedociągnięć tego działu pracy.

Drugim ważnym zagadnieniem jest polityka kadrowa. Nie można godzić się z utrzymaniem takiego stanu rzeczy, że pewna liczba adwokatów — mimo braku sił fizycznych i psychicznych — wykonuje nadal zawód z uszczerbkiem dla klienta. W tej kwestii musimy być konsekwentni i stanowczy. Wnioski wynikające z przeprowadzenia ankiety powinny służyć do realizacji kierowania na KIZ adwokatów, którzy ukończyli 70 rok życia. W tym zakresie należy nawiązać szerszą współpracę z organizacjami politycznymi partii i stronnictw i wciągnąć je w realizację polityki kadrowej adwokatury.

Trzecią sprawą jest kwestia wpisów na listę adwokatów. W wielu wypadkach adwokaci otrzymują wpis do zespołów, w których nie ma danych do uzyskania odpowiednich obrotów, nie są zaś kierowani tam, gdzie jest rzeczywiste zapotrzebowanie na pomoc prawną.

Przy rozmieszczeniu adwokatów trzeba brać pod uwagę sytuację materialną. Jeżeli jest ona ustalona na wyższym poziomie, to istnieją większe gwarancje właściwej postawy etycznej.

Jesteśmy zgodni co do tego, że z impasu, w jakim znajduje się sprawa aplikacji, trzeba wyjść. Przede wszystkim jest nieuzasadnione to, że droga do zawodu adwokackiego trwa 5 lat. Należy sprawę tę wnikliwie rozważyć i ustalić odpowiednią politykę kadrową w stosunku do młodych kadr.

Następna sprawa to kwestia rzeczników dyscyplinanych. Utrzymując, że samorząd jest odpowiedzialny za postępowanie dyscyplinarne, musimy zapewnić decyzję władzy, która by miała większą możliwość działania niż obecnie.

Jeżeli chodzi o szkolenie zawodowe, to pozytywnie trzeba ocenić akcję Rady Adwokackiej Krakowskiej, która obok programów szkolenia wprowadza także szkolenie specjalistyczne.

Co się tyczy codziennej pracy adwokatury, to konieczna jest więź adwokatów każdej izby ze społeczeństwem. Praca zawodowa powinna się odbywać równolegle z pracą polityczną.

Na zebraniach delegatów dużo mówiono o formach pracy politycznej i społecznej adwokatury. Cenną inicjatywę wykazała Izba kielecka, podejmując zobowiązanie udzielania bezpłatnej, wszechstronnej pomocy prawnej mieszkańcom wsi Michniów, w której męczeńsko zginęło z rąk hitlerowców przeszło 200 osób.

Cenne są też spotkania adwokatów-weteranów walk politycznych z młodzieżą organizowane przez Izbę katowicką. Są to tylko przykłady nie wyczerpujące zagadnienia.



Następny mówca adw. Pocij poświęcił swe przemówienie zagadnieniu szkolenia zawodowego w związku z nową kodyfikacją. Środki przedstawione tu w sprawie szkolenia są — zdaniem mówcy — niewystarczające. Sprawa sympozjów wymaga przemyślenia. Na określone sympozja powinni być wysłani ludzie specjalizujący się w pewnej dziedzinie oraz ludzie, którzy by mogli przenieść w teren zdobyte na sympozjum wiadomości. Nowych kodeksów musi się nauczyć każdy adwokat, dlatego należy się zastanowić nad sprawą przepuszczenia przez te szkolenia maksymalnej liczby adwokatów. Szkolenie w zespołach powinno być egzekwowane przez rady adwokackie według programu, który musi być wiążący dla zespołów. Pewne prace organizacyjne powinny być przeprowadzone przez NRA.

Dziekan Chmielnikowski podaje, że Rada Adwokacka we Wrocławiu od 3 lat organizuje sympozja, które — jak wykazuje doświadczenie — są pożyteczne. Dla adwokatów wrocławskich prowadzi się szkolenie ogólne i polityczne. Podobnie jest w Jeleniej Górze.

Jeśli chodzi o przechodzenie na rentę, to byłoby pożądane wprowadzenie granicy wieku dla wykonywania zawodu. Niepokojącym zjawiskiem jest zwiększanie się dysproporcji w obrotach kolegów. Obserwuje się spadek liczby spraw. W Izbie wrocławskiej istnieje tendencja do podniesienia minimum udziału w dochodach zespołu z 3 tys. do 4 tys.

Dziekan Skoczek wypowiada się za specjalizacją i uważa, że w sprawie tej powinny być opracowane przez Prezydium NRA pewne wytyczne.

Sprawa etyki jest ogromnie ważna, gdyż tylko przez podniesienie poziomu etycznego i zawodowego można myśleć o podniesieniu rangi autorytetu adwokatury, który obecnie jest niski.

Jeśli chodzi o sympozja, to doświadczenia Warszawskiej Rady Adwokackiej i adwokatów wykonujących zawód w zespołach są niekorzystne. Rada zorganizowała w Nieporęcie sympozjum dla obrońców w sprawach nieletnich, ale trudno było zebrać 50 adwokatów, którzy mogliby się oderwać od swych zajęć na 4 dni. Zorganizowano też 4 sympozja dla radców prawnych. Cieszyły się one dużym uznaniem ze strony uczestników i osób, które wizytowały te sympozja, w szczególności ze strony Wiceministra Zawadzkiego.

Podsumowując dyskusję Prezes dr Godlewski podkreślił, że niektóre problemy wymagają pogłębienia ich realizacji. Do nich należy m.in. problem szkolenia. Musi on być zrealizowany tylko w drodze wszechstronnego współdziałania rad adwokackich z zespołami. Jeśli chodzi o sympozja, to z pewnością jest tu dużo przypadków NRA zarówno co do wykładowców, jak i uczestników sympozjów. Prezydium NRA wyciągnie wnioski z ostatnich sympozjów, ale trzeba stwierdzić, że ogólna ocena sympozjów jest w zasadzie pozytywna. Rady adwokackie powinny egzekwować od uczestników, aby zdobyte wiadomości przerosili w teren.

W sprawie kierowania na KIZ notuje się poprawę. Rady adwokackie powinny się wypowiadać, czy ktoś ma pozostawać w zespole nawet w ograniczonym zakresie, a to ze względu na interes klientów. Co do spraw dyscyplinarnych, to obserwuje się tu osłabienie ingerencji kierowników zespołów i zbyt liberalny stosunek do przewinień członków zespołów.

Prezydium NRA zachęca do podwyższenia minimum udziału stałego w dochodach zespołu. Jest też za specjalizacją.

\*

Dalszy punkt porządku dziennego — zmianę regulaminu rachunkowości zespołów adwokackich — zreferował adw. Dąbrowski, podkreślając, że projektowana zmiana zmierza do wprowadzenia określonych stosunkowo niewielkich opłat ryczałtowych do wynagrodzenia, które tworzyłyby w zespole odpowiedni fundusz na pokrywanie wydatków niezbędnych dla prawidłowej obsługi klienta, i do odciążenia członków zespołów od wykonywania drobnych czynności pomocniczych lub pokrywania ich kosztem własnych funduszy adwokata. Górną granicę opłat ryczałtowych od 20 zł do 50 zł ustalać będą rady adwokackie. Wprowadzenie tych opłat nie zwalnia klienta od wydatków na koszty prowadzenia sprawy, jak opłat sądowych, notarialnych, skarbowych, rozliczenia delegacji, przepisywania akt sądowych i dokumentów. Zryczałtowane opłaty pobierane od wszystkich spraw księguje się łącznie na koncie 34-a. Kwotą na tym koncie dysponuje kierownik Zespołu. Z konta tego wolno dokonywać wypłat wyłącznie na cele wymienione w projekcie uchwały. Niedopuszczalne jest przenoszenie na to konto innych wydatków.

Przedstawiony projekt uchwały został przez Plenum przyjęty jednomyślnie. Ponieważ dotyczy on zmiany regulaminu rachunkowości, przeto wymaga zatwierdzenia przez Ministra Sprawiedliwości.

Przyjęto następnie regulamin Komisji Rewizyjnej NRA, gdyż regulamin uchwalony pod rządem poprzedniej ustawy o ustroju adwokatury wymagał przystosowania do nowej ustawy.

Na tym obrady zakończono.

## B. REGULAMIN

### Komisji Rewizyjnej Naczelnej Rady Adwokackiej uchwalony na plenarnym posiedzeniu Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 28 czerwca 1969 r. i zatwierdzony decyzją Ministra Sprawiedliwości z dnia 23.VIII.1969 r.

#### § 1

1. Komisja Rewizyjna Naczelnej Rady Adwokackiej, zwana dalej „Komisją”, składa się z pięciu członków i dwóch zastępców.
2. Zastępcy uczestniczą w pracach i posiedzeniach Komisji w miarę potrzeby.
3. W razie śmierci, ustąpienia lub odwołania któregokolwiek z członków Komisji, w skład Komisji wchodzi zastępca według kolejności głosów uzyskanych przy wyborze. W razie równości uzyskanych głosów, o wejściu jednego z zastępców Komisji rozstrzyga losowanie. Na miejsce zastępcy, który wszedł do Komisji, Naczelna Rada Adwokacka dokonuje wyboru uzupełniającego.